

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. — BIAŁYSTOK — Administracja: Legjonowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Przyszły władca Afganistanu



syn pierworodny i następca króla afgańskiego Amanullah, siedmioletni księżę Rhamston wraz ze swą 8-letnią siostrą księżniczką Melia, a pod opieką swej ciotki, siostry królowej.

Piętnaście godzin nad brzegiem Atlantyku LOTNICY POLSCY ODBYLI WCZORAJ nowy lot próby

LE BOURGET. 28.4. Dziś rano o godz. 5.55 lotnicy polscy mjr. Idzikowski i mjr. Kubala podjęli 15-godzinny lot próbny na północnym i północno-zachodnim wybrzeżu Francji

Straszliwe tornado na brzegach Atlantyku

Szereg miejscowości odciętych od świata NOWY JORK. 28.4. Wzdłuż wybrzeży Atlantyku posuwa się ogromna burza, która kieruje się w głąb lądu.

Wizje makabrycznych scen w procesie szczecińskim Zwłoki ofiar Reichswehry oblewano benzyną

I palono nocą w lesie

BERLIN. 28.4. — Tel. wł. — Dyrektor ministerjalny Spiecker, były komisarz bezpieczeństwa publicznego we Wrocławiu w czasie powstania górnośląskiego zeznał w procesie szczecińskim, iż podczas plebiscytu śląskiego polecił członkom formacji Hauensteina stwierdzić, czy dwaj Polacy, zamieszkał jeden w Rybniku, drugi w Kuczborku, posiadają identyczne dokumenty osobiste, wydane przez polskie władze plebiscytowe.

— Skąd macie ten dowód? Odpowiedź brzmiała: — Człowieka tego zgładziliśmy. Wówczas zagroziłem Hauensteinowi zamiechaniem dalszego finansowania formacji. Na zapytanie obrońcy, czy świadek po wypadku tym złożył doniesienie w prokuraturę, Spiecker odpowiada, iż tego nie uczynił, a gdy policja zwróciła się do niego, obronił swoim autorytetem morderców przed odpowiedzialnością.

W kilka dni po wydaniu rozkazu doręczono mi — mówił świadek — dowód osobisty Polaka z Kuczborka. Zapytałem wówczas:

Po gości afgańskich wyjechał wczoraj zrana pociąg p. Prezydenta Rzplitej

WARSZAWA, 28.4.

O godz. 8 m. 40 z rana wyruszył dziś z Warszawy pociąg p. Prezydenta Rzplitej po gości afgańskich.

Pociąg składa się z 10 wagonów, wagon jedynasty, wysłany uprzednio do Berlina po rzeczy królewskie i świty, doczepiony będzie w Zbąszyniu.

Pociągiem p. Prezydenta Rzeczypospolitej wyjechał przedstawiciel p. Prezydenta i Rządu, którzy powitają na stacji w Zbąszyniu przybywającego króla, królowę i świtę.

Jako przedstawiciel p. Prezydenta wyjechał inspektor armii, gen. Sosnkowski wraz z małżonką, w imieniu Marszałka Piłsudskiego wyjechał pułk. Szt. Gen. Wieniawa - Długoszowski, w imieniu min. Zaleskiego — Józef hr. Potocki. Wyjeżdżali również: Z. O. II Sztabu Generalnego — rtm. Lubieński oraz oficerowie przydzieleni do świty króla w czasie jego pobytu w Polsce: majorowie: Próchnicki, Willoch, Kwieciński, kapitan Sosnicki, rtm. Rose, kpt. Sawa i por. Koźmiński.

Komendantem pociągu jest kpt. Dobroszański.

Oficerowie przydzieleni przed odejściem pociągu przedstawili się na dworcu gen. Sosnkowskiemu.

Pociąg wyruszył ze Zbąszynia wraz z gośćmi królewskimi o g. 3 w nocy i jutro o 10 rano stanie w Warszawie.

Rozwiązanie niemieckiej organizacji wojskowej „Wiking”

To jawnie, a pocichu?

BERLIN, 27.4. Wojskowy dowódca „putschu” Kappa, kapitan Erhardt, rozwiązał dowodzoną przez siebie organizację wojskową „Wiking”, ponieważ doszedł do przekonania, iż organizacje wojskowe nie mają widoków osiągnięcia władzy politycznej.

Czerwony kat Węgier — Bela Kun

W POWROTNEJ DRODZE Z MOSKWY ARESZTOWANY W WIEDNIU

WIEDEN, 28.4. — Tel. wł. — Policja wiedeńska dokonała Senackiego aresztowania Bela Kuna, twórcy nieudanego przewrotu komunistycznego na Węgrzech przed 9 laty, b. komisarza ludowego spraw zagranicznych w rządzie rewolucyjnym.

W jednej z kawiarń wiedeńskich poznał go pewien Węgier, który podzielił się swoim ostrzeżeniem z innym Węgrem i tą drogą wiadomość o pobycie Kuna doszła do policji.

Bela Kun przed 4 tygodniami przedostał się pokryjomu z Moskwy do Wiednia.

Tu pod fałszywym nazwiskiem założył sobie skład apteczny, który był tylko płaszczykiem do urzędzenia biura agitacyjnego i miejsca schadzek komunistów węgierskich. W składzie tym należono podczas rewizji wielką ilość bibuły komunistycznej

w języku niemieckim, węgierskim i rosyjskim.

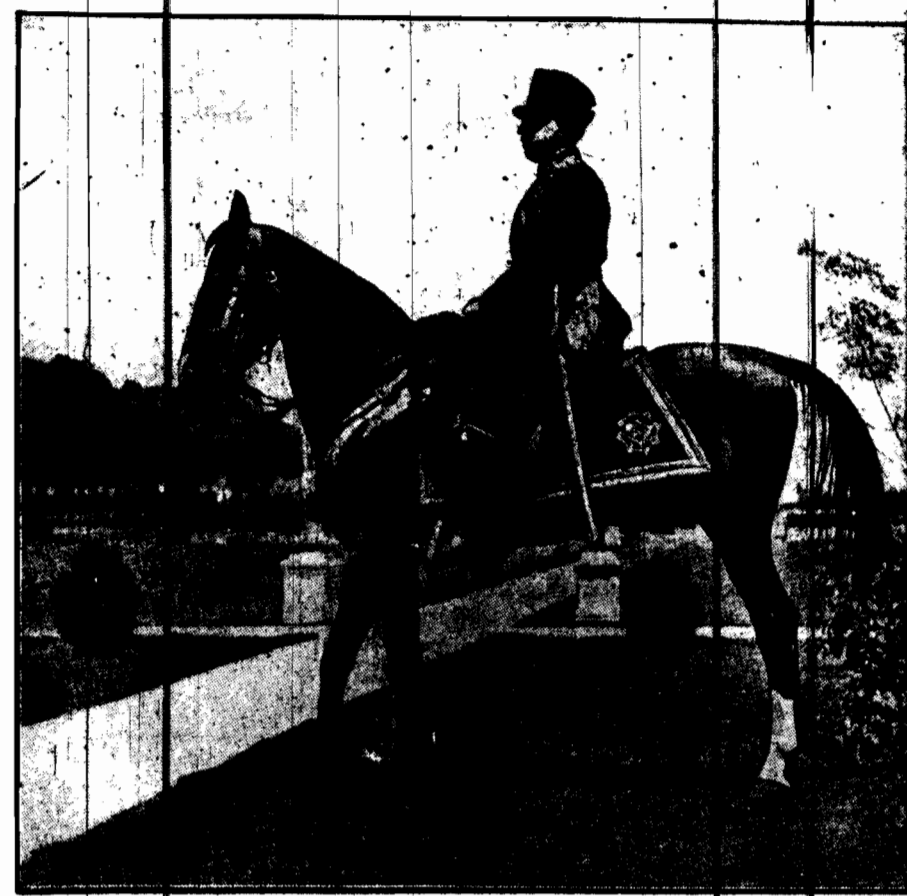
Również wiele materiału propagandowego znaleziono w prywatnym mieszkaniu Kuna.

Po aresztowaniu odmówił on wszelkich zeznań, oświadczył tylko, że jest istotnie Bela Kunem! Wygląd jego nie zmienił się zupełnie od roku 1920-go.

Przypuszcza się, że celem jego przybycia do Wiednia było obciążenie k...



Król Amanullah na koniu



Król Amanullah jest świetnym kawalerzystą i wielkim amatorem jazdy konnej. Na zdjęciu widzimy go podczas przejażdżki po parku pałacowym w Kabulu.

Starcie policji z tłumem Rusinów przy przekazywaniu parafii rzymsko-katolickiej 25 morgów gruntu w Synowódzku Wyżnem

Ze Lwowa telefonują nam: W Synowódzku Wyżnem koło Struja doszło onegdaj do groźnego starcia policji z 2-tysięcznym tłumem Rusinów.

W miasteczku tem. zamieszkałym przeważnie przez Rusinów, zostało kreowane rzymsko-katolickie probostwo.

Zarząd gminy przydzielił parafii 25-morgowy obszar gruntu.

W czasie tej czynności zebrali się tłum, złożony z 2.000 Rusinów z Synowódzka i okolicy.

Doszło do starcia z miejscową policją, której siły okazały się za słabe. Wezwano na pomoc oddziały policyjne ze Skolego i Struja.

Policja przystąpiła do rozpraszania tłumy, a gdy i te siły okazały się niedostateczne, wezwano na pomoc kompanie wojskowe z Struja.

Aresztowano około 20 osób, podburzających tłum do walki z policją.

Uroczystości afgańskie w Warszawie Program przyjęcia PADYSZACHA AMANULLAHA

WARSZAWA, 28.4.

Ostatecznie ustalony program powitania króla i królowej w Warszawie jest następujący:

Na dworcu Głównym plenerne udekorowanie przez p. W. Jędrzejewicza, dziś o godz. 9 rano stawia się oddziały wojskowe: kompania honorowa 36 p. p. ze sztandarem i orkiestra, oraz szwadron i p. szwoleżerów.

Następnie przybędą na dworzec przedstawiciele Rządu i wojskowi, a o g. 9 min. 45 p. Prezydent Rzplitej z małżonką.

Punktualnie o godz. 10 pociąg królewski zaledzie na dworzec Główny.

Po powitaniu pary królewskiej przez p. Prezydenta Rzplitej i otoczenia, d-ca kompanii zda raport królowi, a orkiestra odegra hymn afgański.

Nastąpi odjazd do pałacu Rady ministrów w następującym porządku: poprzedzony przez 4 trębaczów i pół szwadronu z d-ca na czele pierwszy lech będzie samochód, w którym zajmować miejsca będą: p. Prezydent Rzplitej i król; następnym samochodem lechać będą: królowa i p. Prezydentowa Mościcka.

Po złożeniu wieńca o godz. 12 w południe, król z królową pierwsi odjadą do pałacu prezydyjnego Rady ministrów, by tam przyjąć rewizję p. Prezydenta Rzplitej oraz p. Prezydentowej Mościckiej.

O godz. 1 min. 30 odbędzie się w ścisłym gronie śniadanie u p. Prezydenta.

O godz. 3 min. 30 nastąpi przedstawiienie ich królewskim mościom kerpusa dyplomatycznego w pałacu Rady ministrów.

O godz. 5 po poł. odbędzie się koncertsy hippiczne w parku Łazienkowskim.

O godz. 8.30 na Zamku królewskim odbiad galowy, a następnie o godz. 10.30 wielki raet.

W przedzialek o godz. 1 min. 15 odbędzie się śniadanie u p. ministra spraw zagranicznych.

O godz. 4.30 miasto gościć będzie Ida królewskich mości na Ratuszu.

O godz. 5.30 w auli Uniwersytetu odbędzie się akademja o Afganistanie organizowana z inicjatywę prezydyjmu grupy polskiej interdyscyplinarnego Instytutu nauk administracyjnych.

O godz. 10-ej wiecz. przedstawienie galowe w teatrze Wilkim.

Wyjazd króla Amanullahaha z Warszawy nastąpi 2 maja o godz. 9 rano.

Briand przychodzi do zdrowia

PARYŻ, 28.4. W stanie zdrowia ministra Brianda zaszła dalsza poprawa.

Pomimo choroby Briand codziennie przyjmuje sekretarza ministerstwa spraw zagranicznych, z którym załatwia codzienną pocztę i omawia najważniejszą zagranicych.

Marszałek Piłsudski przy pracy w BELWEDERZE I INSPEKTORACIE ARMJI

WARSZAWA, 28. 4. Wczoraj przed południem Marszałek Piłsudski opuścił...

Wicepremier Bartel na Zamku

WARSZAWA, 28. 4. Następnie udał się p. wicepremier na Zamek...

Rezygnacja posłów Barańskiego i Kościółkowskiego

WARSZAWA, 28. 4. Wiceprezes klubu parlamentarnego...

W sejmowej komisji prawniczej

WARSZAWA, 28. 4. Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Piłsudskiego...

Wysokie odznaczenie posta włoskiego w Warszawie

WARSZAWA, 28. 4. Jest to specjalne odznaczenie, gdyż order ten nadaje się wyłącznie...

Znowu niepowodzenie w Nicei

NICEA, 28. 4. Pierwszą nagrodę podzielono pomiędzy dziesięciu jeźdźców...

Wrzenie w parlamencie tokijskim

LONDYN, 28. 4. Według doniesień z Tokio rząd barona Tonomu...

Licznik z sensem i podsłuch bezsensu

WARSZAWA, 28. 4. Komisja budżetowa na posiedzeniu przedpołudniowym...

Kto się urodził dnia 29 kwietnia

Na znak protestu - oświadczył p. Czetwertyński...

W Lubli zwierzęta i przyroda

Lubi zwierzęta i przyroda ma zamikowanie do zycia wielkiego...

CZARNY DESZCZ W MAŁOPOLSCE

Z wulkanu w nieznanym kraju, czy z piasków Sahary?

Co mówią o niezwykłym zjawisku uczeni polscy

WARSZAWA, 28. 4. Państwowy Instytut Meteorologiczny podaje...

Górnicy niemieccy wypowiedzieli

UMOWĘ ZBIOROWĄ Maj okresem ciężkich walk o płacę w kopalniach Rzeszy

GLIWICE, 28. 4. - Tel. wł. - Związek górników niemieckich wypowiedział umowę zbiorową...

Trumna kafa górnoślązaków w płomieniach

Lud wierzy, że to kara Boża

WROCLAW, 28. 4. - Tel. wł. - W czasie pogrzebu nadprezydenta prowincji śląskiej Zimmera...

Tragiczny zgon znakomitego lotnika włoskiego

w śmiertelnym skoku ze spadochronem z wysokości 1000 mtr.

RZYM, 28. 4. Wczoraj rano na lotnisku wojskowym Centicelle, pod Rzymem...

Tragiczny wypadek na lotnisku

Kapitan-instruktor lotniczy zmarł od uderzenia śmigła

POZNAŃ, 28. 4. Na lotnisku pod Pleszewem wydarzył się tragiczny wypadek...

Revuetka, która podburza

na scenie naryskiego teatryku „Moulin Rouge”

PARYŻ, 28. 4. Policja nakazała dyrektorowi słynnego teatryku „Moulin Rouge”...

W Krakowie

KRAKÓW, 28. 4. Obserwatorium astronomiczne w Krakowie zauważyło...

Korynt odbuduje się

na innym terenie

LONDYN, 28. 4. Donoszą z Aten, że rząd grecki nosi się z zamiarem odbudowania miasta Koryntu...

Nie mają szczęścia

lotnicy z „Bremen”

Podróż do Waszyngtonu odbyli koleją

Straszna katastrofa kolejowa

6 osób spłonęło

CAPSTADT, 28. 4. Katastrofa kolejowa wydarzyła się dzisiaj rano pomiędzy Johannesburgiem i Capstadem...

Dwa samoloty zderzyły się

w powietrzu

Smierć lotnika pod Stuttgartem

BERLIN, 28. 4. Na lotnisku w Bebeling pod Stuttgartem zderzyły się dwa aparaty szkolny lotnictwa...

Przyłeczetowanie zaboru Kłajedy

przez Litwę

KOWNO, 28. 4. Okręg Kłajedy, rządzący się dotąd odrębnymi ustawami...

Wajskofowie wszystkich krajów

łącznie się - jest spadek do odebrania

Do Warszawy nadeszła wiadomość o obywatelnym spadku, który pozostawił w Anglii niejaki Abram Wajskopf...

GIEŁDA

Table with market data for Warsaw, 28. 4. Includes exchange rates for gold, silver, and various currencies like the British pound and the Swiss franc.

Wybieramy się serjo na księżyc

Naukowe biuro podróży JUŻ FUNKCJONUJE

Nie ma jeszcze dotąd człowieka, któryby odbył podróż na jedną z gwiazd, znajdujących się w wszechświecie, ale o podróży takiej nie tylko ludzie rozmyślają, ale pracują nad wynalezieniem sposobów, któreby pozwoliły zwiedzić księżyc i gwiazdy.

Wynaleziono nawet nową naukę, tak zwaną „astronautykę”, której zadaniem jest obmyślenie międzyplanetarnej lokomocji.

Aby rozwinąć tę nową gałąź wiedzy, założono nawet towarzystwo i dwu francuskich finansistów Robert Esmault-Pelteric i Andre Hirsch ustanowiło nagrodę pieniężną za teoretyczne prace na tem polu.

Do towarzystwa, popierającego „astronautykę”, należy szereg wybitnych uczonych fizyków, astronomów i inżynierów, a prezesem wybrano prof. Jana Perrina, laureata fundacji Nobla za prace naukowe z zakresu fizyki.

Wizja śmiertelnej walki w parku Teresina

Rewelacyjna ekspertyza prof. Wachholtza z Krakowa

WARSZAWA, 28. 4. Trzeci dzień rozpraw w procesie ordynata Bispinga zbiegi na ekspertyzie, referowanej przez prof. Wachholtza.

Naogół wyniki badań przeprowadzonych przez prof. Wachholtza wypadły dla oskarżonego korzystnie.

Ekspertyza uskuteczniła w czasie uprzedniej rozprawy przez prof. Grzywo - Dabrowskiego.

Najważniejszym bodaj dla obrony momentem było ustalenie przez krakowskiego eksperta, że walka między zabójcą i ofiarą była tak zacięta, długa i zażarta, iż napastnik musiał odnieść również uszkodzenia fizyczne. Tymczasem ordynat Bisping po wyjeździe z Teresina miał tylko dwa lekkie zadrapnięcia na lewej ręce i jedno zadrapnięcie na prawej.

Eksperti jednogłośnie ustalili, że mord został dokonany.

Jeden ciałówek.

Wskazuje na to szereg dowodów, w pierwszym rzędzie wielka ilość drobnych ran, odciętych przez zmarłego.

Wszystkich obrażeń należało na ciele zmarłego księcia 30, z czego 28 zadanych tępego narzędziem i stosunkowo lekkich, dwa zaś postrzałowe. Jedną z ran tylko była śmiertelna — postrzał w tył głowy. Druga kula trafiła w plecy i wystrzelona być musiała w chwili gdy już po otrzymaniu rany w głowę ks. Drucki - Lubbecki zachwiał się i pochylił.

Czy zabójca musiał być poplamiony krwią? — brzmiało dalsze pytanie dla eksperta.

— Be, zględnie tak — odpowiada biesły. Ślady krwi widniały na sąsiednich drzewach w postaci kropel i smuż.

trudno węc. by sprawa wyszła bez śladów.

Czy krew na palcu być zmyta przez deszcz?

— Tak, ale tylko z wierzchu, bo gdyby krew znajdowała się na materiale, to musiała być przemieszana przez wodę na drugą jego stronę.

Czy włosy znalezione w domu zmarłego są podobne do włosów Bispinga?

— Są podobne, ale żadnego stad nie można wyprowadzać wniosku, bo włosy wogóle nie posiadają cech dostatecznie indywidualnych.

Włosy te mogły należeć zarówno do ofiary jak i napastnika.

Prokurator: — Czy fakt, że księża był w rekwizycjach nie chronił napastnika od obrażeń?

— W pewnej mierze tak, ale i w rekwizycjach można spowodować starcie askórka.

Przewodniczący: — Jak długo walczyli bili się?

— Musialo to trwać kilkanaście minut. Walka była prowadzona na sposób bijatyk karcezmnych wśród włościan.

Po zeznaniu prof. Wachholtza prof. Grzywo - Dabrowski zgłosił **votum separatim** co do kwestji czasu walki i przytomności ofiary. Walka zdaniem tego eksperta trwała tylko kilka minut, a po otrzymaniu postrzału w głowę ks. Drucki - Lubbecki musiał natychmiast stracić przytomność i nie mógł już krzyczeć.

Tragedja nieuleczalnie chorej matki

Topi się wraz z dziećmi

W Antwerpii wyłowili rybacy zwłoki 28-letniej kobiety.

Do ciała topielicy przywiązane było sznurami dwoje jej dzieci, 5-letnia dziewczynka i 3-letni synek.

Straszliwa tragedia była powodem śmierci tych trojka ludzi.

Pani Van der Velt, żona bogatego kupca zapadła na ciężką chorobę płuc.

Gdy wszelki ratunek okazał się daremny i nieszcześliwa matka zrozumiała, iż grozi jej rychła śmierć, postanowiła skonać czynie meczarnie i zabrać z sobą dwoje dzieci, aby nie narazić ich na niedolę sierocą. Przywiązawszy więc do swych ramion dwoje pociech, skoczyła z nimi w głębie.

Dopiero po czterech dniach wyrzuciła fala ciała topielców.

Z życia marynarki naszej



T. zw. Izba chorych w Odym prowadzona i urządzona przez lekarza komandora Moszczeńskiego. Na zdjęciu badanie chorego przez lekarza.

CHROŃMY OKO

Nowoczesna okullistyka działa cuda

Każdy może uniknąć ślepoty

Skoro tylko zapadnie wieczór, ulice nowoczesnego miasta zalewa orgjastyczna powódź różnobarwnych świateł.

Zniesie je oko zdrowe, słabe zaś — zwłaszcza zaś morderwane dzień — zwróciwszy uwagę na zamykanie powiek, czuje bowiem dziwne zmęczenie, lub zgoła ból.

Posłuchajmy, co na ten temat mówią wybitni okullści.

— Każda nowa praca dla oka słabego, schorzałego, bądź cierpiącego, zwłaszcza na zapalenie spojówek, jest niewskazana.

Z drugiej strony dobre nocne oświetlenie przy pracy zawsze jest lepsze od kiepskiego światła dziennego, szczególnie kombinowanego, t. j. napół dziennego i nocnego.

Oświetlenie nowoczesnych miast, ich reklamy, ogłoszenia świetlne i tysiące latarni — oku zdrowemu zbytnio nie szkodzi.

Natomiast oko słabe, bądź chore, wrażliwe na ultrafioletowe promienie — należy chronić pod żółtozielonym, zwaniem Halanerowskim szkłem.

Oczywiście po uprzednim każdorazowym porozumieniu się z lekarzem okullistą.

Halanerowskie szkło również są wskazane przy wycieczkach górskich, jak i podczas polytu nad morzem, szczególnie w dni słoneczne.

Ludzi o słabych bądź chorych oczach stale światło przyzywa, natomiast liczba ślepych i małe, dzięki kolosalnemu rozwojowi okullistyki.

Dość powiedzieć, że liczba ślepych wskutek odziedziczonych chorób wenerycznych, znalazła o 80 proc.

Katarakta, która jeszcze do niedawna przysparzała pożyty odsetek ślepych, obecnie należy do popularnych operacji.

Rozpoznanie szeregu chorób — ratuje też wydatnie wzrok.

Oko jednak jest najpracowitszym zmysłem, pracuje bowiem nawet wówczas, kiedy odpoczywamy.

W nadmiernym wysiłku jego pracy tkwi właśnie niebezpieczeństwo.

To też spopularyzowanie higieny oczu winno być jednym z naczelnych wskazań lekarzy okullistów, myślących kategorjami społecznymi.

Bądźmy szczerzy, dzisiejsi nawet ludzie nieprzeciętnie inteligentni, o higijenie oka zgoła nie mają pojęcia!

Zatopiona łódź podwodna



W tych dniach odbył się ostatni akt wstrzasającej katastrofy aterykańskiej łodzi podwodnej „S 4”, która zatoniła wraz z całą załogą: wydobytą z głębin morza łódź przyholowano do portu wojennego Charleston. Wewnątrz łodzi znajdują się jeszcze zwłoki 8-miu marynarzy

Podwójny mord pod Katowicami

w przystępie obłąkania na tle choroby wenerycznej

KATOWICE 27. 4. — Tel. w. Maszynista kopalni w Wielkich Łaziskach Jan Lupa dokonał jednego dnia dwóch zabójstw, prawdopodobnie w przystępie obłąkania na tle ostatniego stadium choroby wenerycznej.

Najpierw napadł w lesie na własnego ojca, zabił go kilkoma uderzeniami siekiery w głowę, a następnie udał się do powiatowego lekarza w Mikołowie dr. Zdrajka, u którego się leczył na chorobę weneryczną i również

siekiera rozplatał mu czaszkę. Podwójnego zbrodniarza policja wytypowała w lesie, gdzie się ukrył i aresztowała.

Nowy arsenał broni do walki z gruźlicą

KATOWICE, 28. 4. Z funduszu Rockefellera powstał w Tarnowskich Górach instytut walki z gruźlicą. Poświęcenie i oddanie do użytku nastąpiło dziś. Leczenie chorych odbywa się bezpłatnie.

Awantury komunistyczne w Berlinie

Dzięką bijatykę poskromiła policja

BERLIN, 28. 4. Wczoraj wczesnym doszło w Berlinie w kilku punktach, gdzie odbywały się zebrania wyborcze, do awantur i starć między komunistami a uczestnikami zebrania.

We wszystkich wypadkach musiała interwenjować policja, która aresztowała większą liczbę komunistów. Do ostrego starcia doszło w dzielnicy Friedrichshain, gdzie policja użyła pałek gumowych.

Na jednym z zebrania niemiecko-narodowych doszło do dzikiej bijatyki między komunistami i stahlhelmowcami; zaatakowanymi przez członków rotfrontu. I tu interwenjowała policja, aresztując 6 uczestników bijatyki

Mam serce pod podwiązką...



Amerykańska artystka kabaretowa Ethel Clark, wykonawczyni popularnej piosenki: „Mam serce pod podwiązką”, demonstruje, że tak jest istotnie.

Złodziejska pożyczka klejnotów

BERLIN, 28. 4. Przed rokiem skradziono pewnej modystce w Berlinie klejnoty wartości 3.000 marek. Wszelkie poszukiwania za złodziejem nie dały rezultatu.

W tych dniach modystka zastała na stole w swoim mieszkaniu białą kopertę, zawierającą wszystkie skradzione klejnoty, a w jednym pierścieniu nawet wstawiono brakujący rubin, co nasuwa przypuszczenie, że klejnoty były używane.

Celibat nauczycielek w Jugosławii

Ministerstwo oświaty narodowej w Jugosławii opracowało projekt nowej ustawy szkolnej, który w najbliższym czasie wejdzie na porządek dzienny Skupczyny.

Bardzo ciekawy jest paragraf 91, który głosi, że nauczycielka, wychodząc z pracy do domu, traci prawo do odškodowania.

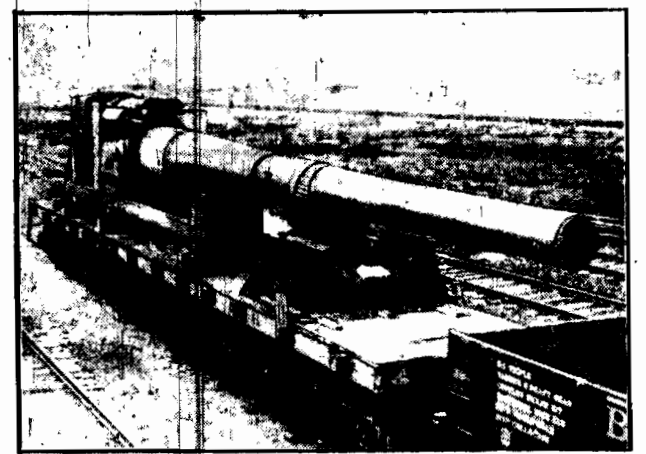
Dodać należy, że celibat nauczycielek również istnieje w Polsce na Q, Śląsku

Pamiętka po świętach



Jako pamiętka po świętach, pozostało wielkie lajo czekoladowe, długo strzeżone przed apetytem małego właściciela. Wreszcie zabrał się do apetycznego jaja i oto wynik, z którego jednak nic sobie nie robi

50.000 centnarów wagi



Słany Zjednoczone koryfikują kanał Panamski szeregłem baterji dział dalekopolnych, wielkiego kalibru. O wymiarach tych „grubych Bert” świadczy fakt, że waga działa wraz z lawetą wynosi 50.000 centnarów.

Wyzwolenie Hal warszawskich ze szcurzej niewoli

Pies-bohater zagryzł 40.000 szcurków i oszałała ze strachu armię zmusił do panicznej rejtarydy

WARSZAWA, 28. 4. Dwieście lat temu, bo wiosną 1728 r. oibrzynie stada szcurków, zwanych wędrownymi, przepłynęły Wołgę i wkrótce rozpowszechniły się w całej Europie, tępiąc bezlitośnie po drodze słabszego szcziura śniadego, który dostał się do Europy również z Azji jeszcze przed XII wiekiem i dziś należy do zwierząt rzadkich.

Taka pokrótce jest historia wędrownego szcziura, niesłychanie odpornego i wszystkożernego gryzonia, z którym cały cywilizowany świat od wieków prowa

dzi bezwzględna wojnę, zimierzającą do wytepienia całego szcziurzego gatunku.

Wszystkie jednak środki walki, jak dotąd, okazały się paljatywami.

Szcziur wędrowny mnoży się nader szybko i kudkości przynosi wręcz fantastyczne straty.

Wedle obliczeń prof. Calmette'a sama tylko Francja traci obecnie bezmała dwa miliardy franków rocznie w zjedzonych bądź zepsutych przez szcziury artykułach i towarach.

W innych krajach jest nie o wiele lepiej.

Zważmy teraz, że stan taki trwa od dwustu lat, a od drugiej połowy XIX wieku potęguje się w geometrycznym stosunku.

Jeżeli zkolet zadamy sobie nieco trudu i bodaj w przybliżeniu tylko zechcemy obliczyć na podstawie cyfr Calmette'a materialne straty, jakie Europie przyniosły szcziury od drugiej połowy XIX wieku, wówczas otrzymamy liczby wręcz astronomiczne, bo wyrażające się trzyznastu cyframi.

Łatwo się wtedy przekonamy, że żadna wojna, a nawet światowa, nie przyniosła takich strat materialnych, jakich nabawiły nas szcziury.

Jakże bohatersko na tle tych cyfr rysują się cztery zwycięskie foksterjery: „Nerek”, „Mucha”, „Tolek” i „Fłofek”, które po pięćoletniej krwawej walce ze szcziurami w halach Mirowskich, obecnie pełne są radośnej dumy.

Wytepiły bowiem one na odcińku hal Mirowskich niezliczone ilości szcziurów i zmusiły je do rejtarydy.

Obecnie szcziury w halach Mirowskich należą do rzadkości.

tej i rabunkowej gospodarki szcziurzej.

Straty podówczas sęgały setek tysięcy rocznie.

Próbowano różnych środków. Wszystkie okazały się zawodne.

Dopiero pięknie zgrany kwartet foksterjerów zgnębił ród szcziurzy.

Bohaterskie psy ogółem zagryzły parę setek tysięcy szcziurów. Sam „Nerek” — zdaniem jego opiekuna — ma na swym sumieniu do 40 tys. szcziurów.

Suknia z Crene de Chine



Suknia z sukienki z crene de Chine. Do szczyry w niej każdej pięknej pani. O jej wielkiej brzydota, o tyle i sukienka stała się wielką modą.

A jeszcze przed pięciu laty groziła ruina licznym właścicielom straganów wskutek zuchwa-

REKTYFIKACJA WARSZAWSKA

POLECA ZNANE OB WIELU LAT. WODKI LIKIERY WINA OWOCOWE I MIODY

Komunistyczna Partja Zachodniej Białorusi przed Sądem Ogólne wrażenia

W ubiegły tydzień procesu zasiadł na przesłuchaniu świadków. Przesłuchanie rozpoczęło się od rozwydrzonej demonstracji oskarżonych przy badaniu świadka podk. Kozłowskiego.

W wypadku tym p. Przewodniczący poraz pierwszy wykazał pewną dozę energii, zarządził przewidywaną procedurę represyjną. Oskarżeni, nie chcąc utracić prawa obecności przy przesłuchaniu świadków mitygują swe zachowanie w dniach następnych. Niestety, tylko zewnętrznie. Wszystkie zadawane przez nich świadkom pytania noszą charakter chęci ośmieszenia i „przyłapania”.

Większość pytań brzmiała w rodzaju: „Czy świadek pamięta którego dnia i którego roku zaprosił mnie na wódkę?”, „Czy świadek dokładnie pamięta w jakich wyrazach odezwał się do mnie w takim i takim dniu?”, „Czy świadek pamięta, jak on i ja byliśmy ubrani przy pierwszym spotkaniu?”, „Czy świadek pamięta ile godzin i minut byłem przez niego badany?” Czy świadek pamięta ile butelek wody wiał mnie w nos?” i t. p.

W pytaniach zadawanych świadkom dzielnie sekunduje obrona, występują zapytaniami podobnego typu i treści.

Najsprawniejszą działalność w tym kierunku wykazuje warszawski mecenas adw. Dąbrowski. W początku tygodnia przy przesłuchaniu św. Sędziego Surewicza zanotowaliśmy wymianę zdań: adw.

Tillman: Czy świadek przypomina że umorzył niektóre sprawy dotyczące procesu? prof. Zubelewicz: „Sędzia Siedczy sprawnie umarza”, adw. Tillman: „Czy świadek pamięta, że niektóre sprawy skierował na umorzenie?”

Jedenasty dzień procesu.

Przed przystąpieniem do dalszego badania świadków oskarżenie przewodniczący sędzia Moszyński odczytał podanie kilku oskarżonych, odpowiadających z wolnej stopy, o udzielenie im krótkiego urlopu aby mogli zająć się robotami polnymi. Prośbę tę popiera adw. Dąbrowski. natomiast prokurator wskazuje, że oskarżeni odpowiadają za zbrodnię i że nieobecność ich podczas rozpraw może być powodem do kasacji wyroku. Sąd prośbę oskarżonych oddala.

Oskarżona Luba Kowieńska oświadcza, że to ona jest autorką odczytanego na poprzednim posiedzeniu sądowym gypsu o opozycji wśród więźniów. Przy tej okazji Kowieńska uskarża się na

Przy rozpoznawaniu się zwątpieniu swojej krwi, użycie naturalnej wody gerzkiej Franciszka Józefa prowadzi do regularnego wypróżnienia, obniżenia wysokiego ciśnienia krwi i zmniejszenia odporności organizmu. Mistrze wiedzy lekarskiej chwala odwieczną uznaną wodę Franciszka Józefa, gdyż usuwa pewnie i łagodnie zastój krwi w przewodzie pokarmowym przy niedostatecznym trawieniu. Żąda w aptekach i drogeriach.

Przed przystąpieniem do dalszego badania świadków oskarżenie przewodniczący sędzia Moszyński stwierdza, że to twierdzenie oskarżonej jest nieprawdą, gdyż sam zwlecił więźnienie i przekonał się, że jest tam zupełnie czysto.

Po świadku Szmula Lublińskim, który nic istotnego nie powiedział, zeznał świadek Michał Olendzki, który jako kierownik policji politycznej w Wilnie otrzymał w dniu 22 grudnia 1925 r. telefonogram z Grodna, że został tam zatrzymany niejaki Chaim Kaplan. Przy zatrzymanym znaleziono oprócz bibuły komunistycznej, okólników i innych papierów, również list do jakiegoś towarzysza, który miał udać się w Wilnie do szewca Abrama Szustera. Szewc ten po ujawnieniu mu hęła „buty nr. 40” miał skomunikować tego towarzysza z komunistami wileńskimi. Świadek wysłał do szewca swego konfidenta, który wymienił hasło. Szweter istotnie zaznajomił go z pewną niewiastą, jak się okazało, była to Luba Kowieńska, która wyszła z nim na ulicę i po pewnym czasie spotkała inną niewiastę, zaznajomiła go z nią i sama zamierzała odejść, przezuwając widocznie podstęp. W tej chwili konfident ten zatrzymał Kowieńską. Towarzysze jej udało się natomiast uknąć, została jednak po kilku godzinach ujęta przez jednego z dwóch wywiadowców policyjnych którzy obserwowali mieszkanie Szustera, a następnie obie niewiasty. W urzędzie policyjnym okazało się, że jest to Chana Rozenówna.

Oskarżona Jacha Szerzman vel Romana Wolf twierdzi, że to ona spotkała się z Lubą Kowieńską owego krytycznego dnia, a nie Chana Rozenówna.

Jednakże następni świadkowie, wywiadowcy policyjni Sergiusz Solowiej i Piotr Blesmanowicz, którzy właśnie obserwowali wówczas te niewiasty, stwierdzają, że były to Kowieńska i Rozenówna, a nie Szerzmanówna, której wogóle nie znają.

Z zeznań policjantów. Szemisa i Oziemskiego z Grodna wynika, że oskarżony Chaim Kaplan, który wiozł ze sobą ten list, usiłował wrzucić do ustępu całą paczkę z

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okr. II re.w.m. Białegostoku Jan Podbielski, kancelarję mający przy ul. Fabrycznej w domu Nr. 29, ogłasza, że w dn. 7-go maja 1928 r. od godziny 10 rano w Białymstoku przy ul. Sienkiewicza pod Nr. 38 w mieszkaniu Dawida Szatji odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, a mianowicie: umeblowania, kasy ogniotrwałej, pianina i innych ocenionych na 1040 zł. Spis rzeczy i ich szacunek można obejrzeć w dziele licytacji

Białystok, 17.IV 1928 r.

wa się rzadziej.

P. Przewodniczący w dalszym ciągu wykazuje wielką bezstronność oraz podziw godną cierpliwość i wyrozumiałość.

W końcu posiedzenia odczytane zostały zeznania świadka Woronowa, który nie stawiał się na rozprawę wobec wyjazdu do Francji. Świadek ten był członkiem związku zawodowego robotników przemysłu włókienniczego i stwierdza, że prezes tego związku Jan Bogdan, funkcjonariusz Świeżbiński oraz Basiński uprawiali tam działalność komunistyczną. W przemówieniach swoich Bogdan i Basiński szczególnie wychwalali ustroj społeczny państwa Sowiełów i sytuację robotników w tym kraju. Występowali oni przeciwko P.P.S., która wedle ich tolerowała zdradę interesy klasy robotniczej. Występowali oni pod płaszczykiem „lewicy związkowej zawodowych”, jednakże w rozmowach prywatnych nie ukrywali, że są komunistami. Basiński zorganizował w Białymstoku związek młodzieży komunistycznej. Przy tym związku utworzono oddział wywiadowczy, którego zadaniem była inwigilacja agentów defenzywy i policji. Członkiem tego oddziału udzielał instrukcji Basiński.

Po odczytaniu tych zeznań oskarżony Świeżbiński składa oświadczenie, że świadek Woronow nie zasługuje na wiarę, ponieważ był pijanym i za opilstwo został wydalony z fabryki w Białymstoku i Grodnie oraz z tegoż powodu wykluczony ze związku zawodowego.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

Jutro dalszy ciąg badania świadków oskarżenia.

KOMUNIKAT.

Podajemy do wiadomości Sz. Kliencie, iż skład nasz został zaopatrzony na sezon bieżący w duży wybór materiałów własnego wyrobu od najskromniejszych do najwykwintniejszych, po cenach bardzo niskich.

Prosimy o zwiedzenie składu bez zobowiązania do kupna.

Równocześnie powiadamy Sz. Kliencie, iż skład nasz podlega wyłącznie Dyrekcji Fabryk naszych w Bielsku Cieszyńskim i jako taki nie ma nic wspólnego ze składem Wisznia i Ochrymski.

GUSTAW MOLENDASYN Bielsko-Ciesz.

Skład Fabryczny, Białystok, ul. Sienkiewicza № 16.
TELEFON Nr. 4-11.

Właściciele domów w Berlinie,

zaskarżeni o Schwarzkauf oraz tacy, którzy domy przegrali, zechcą we własnym interesie złożyć oferty pod „b. pline” do Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Galeria Luxemburga. 610

Czytacie „Dziennik Białost”.



Osoby mające 5 kl. gimnazjum i więcej (wiek młody) mogą nabyć zawodową znajomość pracy umysłowej. Posady b. korzystne przewidziane państwowo w niedługim czasie. Wyjścia udziela Karsy Maturalne, Białystok, Św. Rocha 17 m. 1 od 11 do 12. 636

Doktor A. Gurwicz

przyjmuje wszelkiego rodzaju chorych wymagających leczenia
przeznaczaniem za pomocą aparatu Diastermji Białystok, Lipowa 17, tel. 6-40

Dr. J. Walewski

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciwe
Nasświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 4-8 w. Kobiet od 11-12
ul. Sienkiewicza 14, m. 3 (III piętro).
Telefon 9-46.

Dr. L. Kryński

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciwe
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nasświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 4-8 w. Kobiet od 11-12
Białystok, ul. Lipowa 26 B. tel. 5-67.

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczne, skórne
Przyjmuje od godziny 9-iej do 1-iej i od 4-iej do 7-iej
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Doktor M. Kanel

Choroby weneryczne, skórne i włośniowe.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Nasświetlanie lampą kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 4-8 w. Kobiet od 11-12
Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 5-26

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciwe.
Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr. 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

„MODERN” Dziś od godziny 11³⁰ do 3 popołudniu Ceny miejsc od 50 gr.

2 ostatnia seria Robinson w Dżungli

dramat sensacyjny w 10 aktach.
W roli głównej: Joe Bonomo.
Udział biorą: Lwy, tygrysy, słonie, krokodyle, małpy, pantery i inne drapieżne zwierzęta.

Powrót Pana Wojewody Kirsta.

Wojewoda Białostocki Karol Kirst, który od 1 kwietnia r. b. wskutek zapalenia tęczówki oka przebywał na kuracji w Warszawie

w przyszłym tygodniu po wyzdrowieniu powraca do Białegostoku i obejmie urządowanie.

Zjazd Lekarzy Powiatowych.

W dniu 28 b. m. odbył się w Urzędzie Wojewódzkim jednodniowy zjazd lekarzy powiatowych z terenu województwa pod przewodnictwem wicewojewody Skrzyńskiego przy udziale delegata Mi-

nisterstwa. Program zjazdu obejmował przede wszystkim sprawę przeprowadzenia planowej akcji sanitarnej w bieżącym roku na całym terenie województwa.

APOLLO Dziś Początek 6 Gony miejsc i o godz. 6, od 12.

Najnowsza sensacja Paryża, Berlina i Wiednia

GNIAZDO MIŁOSTEK

Wspaniałe pogogy romans, ilustrujący awantury miłosne oficerów kawalerji.

W roli głównej ulubieniec Białegostoku

Harry Liedtke

„MODERN” Kasa 4³⁰. Początek 5¹⁵, 7, 8⁴⁵, 10³⁰. Ceny dla uczniów i urzędników od 1 zł.

Triumf Polskiej kinematografji. — Monumentalny film wykonany olbrzymim wysiłkiem i kosztem.

POWSTANIE 1863 ROKU HURAGAN POWSTANIE 1863 ROKU

Wielka epopea miłości i bohaterstwa w 10-ciu aktach.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetry — szerokość szpalty redakc. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajnie połowa szpalty redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwumiesięczny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

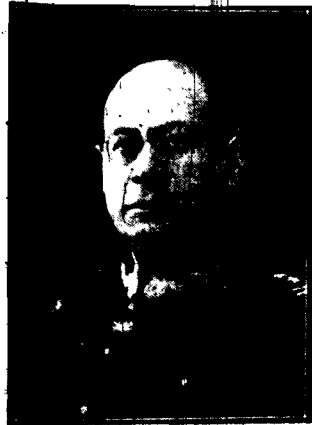
Drukarnia Miszondznika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 6-06.

Redaktor odpowiedzialny: MAŁA LUBKIEWICZ

Prezes „Policyjnego Domu Zdrowia“

WALKA O ZDROWIE POLICJI POLSKIEJ
Własnymi siłami buduje policja sanatoria w całej Polsce

ROZMOWA Z PODPUŁKOWNIKIEM L. NAGLEREM PREZESEM „POLICYJNEGO DOMU ZDROWIA“



ppk. L. NAGLER (wywiad obok)

Cieżkie, nieraz niebezpieczne warunki służby, marne wynagrodzenie materialne funkcjonariuszów policji państwowej i niski stan wyżywienia rodzin policyjnych sprawiły, że wśród rzesz policyjnych szerzą się w zastraszający sposób choroby takie, jak gruźlica, anemja i t. p.

— Czy istnieje instytucja, mająca na celu leczenie policjantów chorych? — z takim zapytaniem zwrócił się do ppk. Leona Naglera, szefa sekretariatu komendanta głównego policji państwowej.

— Owszem, instytucja taka istnieje i rozwija się nadszpiewanie pomyślnie. Jest nią Stowarzyszenie „Policyjny Dom Zdrowia“, powołane do życia w r. 1923. Ponieważ od roku jestem prezesem tej insty-

tucji, mogę pani udzielić najściślejszych informacji.

— A zatem jaki jest cel instytucji?

— Celem Stowarzyszenia P.D.Z. jest pomoc dla funkcjonariuszów policji państwowej i uzdrowieńców, oraz dla ich najbliższych rodzin przez utrzymywanie własnych sanatoriów i uzdrowisk, oraz domów wypoczynkowych, a także przez udzielanie zapomóg na przeprowadzenie kuracji, o ile Stowarzyszenie nie może udzielić im pomocy we własnych uzdrowiskach. W r. 1927 wypłacono zapomóg na sumę 31.000 zł., a w r. 1928 wypłacono już 6.000 złotych.

W dalszym ciągu rozmowy dowiadujemy się, że Stowarzyszenie

posiada obecnie:

1) Sanatorium w Otwocku, czynne cały rok. Ponieważ miejsce było tylko 48, donajęto całe piętro w sąsiedniej willi „Stoneczna“ i otąd sanatorium mieści 70 osób. Posiada ono własnego lekarza i szpitalnego, dwóch asystentów i odpowiedni personel pielęgniarski i gospodarczy. Chory w sanatorium płaci 7 zł. dziennie, z czego 5 zł. 25 gr. pokrywa urząd zdrowia, czyli na kasę policjanta wypada tylko 1 zł. 75 gr.

2) Uzdrowisko w Busku.

3) Uzdrowisko w Druskienikach.

4) Własne ambulatorjum w Warszawie przy ul. Krochmalnej.

— A jakie są projekty rozwoju tak pożytecznej instytucji na przyszłość? — zapytuje.

— O, bardzo rozległe — odpowiada mi z zapalem ppulkownik Nagler. — Mamy zamiar wykończyć sanatorium w Tatarowie, rozszerzyć sanatorium w Otwocku, zakupić jedno z większych sanatoriów w Zakopanem, co pociągnie za sobą rzecz prosta bardzo znaczny wydatek, który zamierzamy pokryć przez zaciągnięcie wśród policjantów pożyczki wewnętrznej do sumy 500.000 złotych — ewentualnie zakończyć rozpoczęte sanatorium w Ponarach, koło Wilna, nie licząc ulepszeń w już istniejących uzdrowiskach.

— A skąd fundusze na to wszystko?

— Ze składek członków Stowarzyszenia, które wynoszą obecnie 70 gr. miesięcznie od szeregowego, a 1 zł. od oficera. Wynika stąd, że istnienie instytucji zdane jest tylko na pomoc własną i zależy od groszowych datków miesięcznych, składanych ofiarnie przez większość policjantów ze swych szczupłych uposażeń.

— A społeczeństwo? — zapytałem.

— Trzeba wierzyć, że społeczeństwo nie zapomni o Bohaterskich „granatowych mundurach“.

Suknia domowa



Sukromna, gładka suknia domowa. Jedynymi ozdobami są kołnierzyk mankiety i kilka guzików.

Idylla małżeńska pięściarza

Dempsey dla żony porzucił ring i stał za to przed sądem

Jedną z największych sensacyj dnia w Nowym Jorku jest proces słynnego mistrza boksu, Jacka Dempsey'a z impresariem Jackem Kearnssem.

Dempsey wycofał się z życia sportowego syt sławy i majątku.

Niechęć do dalszych walk bokserkich spowodowała straty materialne jego impresaria, który zaskarżył Dempsey'a o odszkodowanie w wysokości 400 tysięcy dolarów za niedotrzymanie umowy.

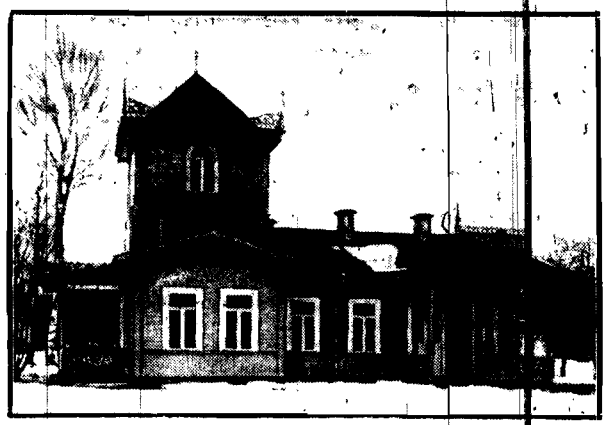
Jack Dempsey zaprzestał walk bokserkich nakłoniony do tego przez swą żonę, słynną aktorkę filmową, Estelę Taylor.

Delikatna i subtelna kobieta nie mogła patrzeć na stale niebezpieczeństwo, na jakie musiał się narażać jej mąż, stając do walki.

Dempsey wyrzekł się więc sławy, zaprzestał treningu i dał się pobić Tunney'owi, który odziedziczył po nim tytuł „światowego mistrza boksu“.

Chwilę kłębki i upadku ducha mistrza nad mistrzami wykorzystowała Estella Taylor i wymusiła na swym mężu przyrzeczenie, iż nigdy już nie wystąpi na ringu.

Sąd nowojorski nie uznał pretensyj Kearnsa, zwłaszcza, iż impresario posiada milionową fortunę, którą zarobił na walkach Dempsey'a.



Uzdrowisko w Druskienikach „Policyjnego Domu Zdrowia“



Sanatorium w Ponarach pod Wilnem, które zamierza nabyć i wykończyć „Policyjny Dom Zdrowia“

Z wystawy lalek



Na wystawie lalek w Paryżu ogólna uwaga zwraca nader pomysłowe i artystyczne lalki wykonane przez rodziczkę naszą, p. Lazarską oraz Rosjankę p. Wasiljewową. Na górze „Pijana“ p. Lazarskiej, niżej „Pijany“ p. Wasiljewowej

KAPELUSZ WIOSENNY



Kapelusz wiosenny z jasnego filcu, ozdobiony kwiatami

PANI DZIDZIA KUPUJE DROBIAZGI

Od pantofelka do kapelusza
ISTNY ZAWROT GŁOWY

— Dzidziu, Dzideczko — ja jeszcze tak chętnie przedrzemalby mi się trochę — Aaa —

— Ale potem będzie za ciemno i znowu nic nie kupimy. Wiesz przecie, że ja ani z Marysią, ani z ciocia nie umiem kupować, tylko z moim złotym, jedynym Piesieczkiem...

— Coż robić! Pan Piotr ziewa i przeciąga się — i wreszcie dzwiga grzbiet z kanapy. Kompletnie, że jest jedynym arbitrem elegancji swej żony powoli nabiera w jego zaspanej świadomości znaczenia.

— Dokąd?

— Tylko po parę drobiazgów.

— O, to będzie długo trwało.

— Skąd wiesz?

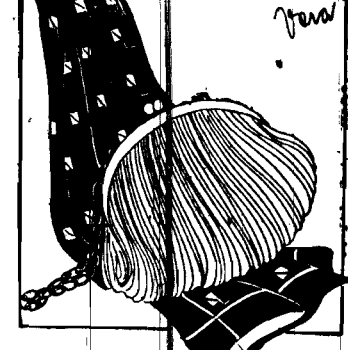
Nad drobiazgami najdłużej kobiety namyślają się, najwięcej kapryszą.

— Ale nie w twojem towarzystwie, Piesieczku, tyśinko moja małeńka. Ty mi odrazu powiesz: to ładne, w tem ci do twarzy i sprawa skończona.

Pani Dzidzia wiernie zastosowała się do tego przyrzeczenia — narazie. Półbuciki z jasnobronzowego zamszu, wysoko na podbiciu zapięte na trzy perłowe guziczki kupiono wlot. Okazały się odrazu „do twarzy“ i doskonale harmonizujące z odcieniem kostiumu. Wprawdzie pan Piotr uważał wysoki obcas za niehigieniczny, ale sprzedająca panna sklepowa zapewniła, że taki właśnie „musi być“!

Namyślali się nieco dłużej w sklepie z torebkami. Najgorzej bowiem, gdy jest wielki wybór — niewiadomo, co ładniejsze i praktyczniejsze. Po kwadransie pani zdecydowała, że torebka płaska w formie teczki, z brązowej miękkiej skórki będzie najlepsza.

— I do kostiumu stosowna widzisz? Niczem kasa ognio-



trwała: specjalne zamknięcia na pieniądze, żaden złodziej w tramwaju nie odsunął tego zameczka. — Chyba, że cała teczka zostawisz dobrowolnie na ławce.

— Piotrusiu, masz dziwne żarty...

— Ach, jakby mi się to przydało!

— Bardzo polecam szanownej pani — zachwala kupiec. Najmodniejsza torebka na lato. Przy lekkiej sukience jedwabnej, wygląda powiewnie, „sam kwiat“.

też pewien, że modystka z przeciwka zarobi parę złotych, bo państwo Piesiewicz tam skierowali się koleje.

Pani Dzidzia ze dwadzieścia cztery razy, a może trzydzieści robiła oko do własnego męża w coraz to innym kapeluszu, oczywiście potem, by stwierdzić efekt małego toczka z czarnego lśniącego jedwabu i słomki, który odrazu przypadł jej do serca. I wreszcie oczerowała męża, co, jak wiadomo, nie jest rzeczą łatwą.

— W tym toczku masz lat siedemnaście — powiedział. — Czy to nie zamalowało?

Nie wypadło ucałować go (męża nie toczek) przy modystce. Pani Dzidzia odłożyła to na później.

— Zupełnie w sam raz — stwierdza mistrzyni z paryskim dyplomem — nie radziłabym za to wcałować tego klosza granatowego... Ta róża ponsowa i ta wółka — to dla pań po czterdziestce.

— A dla szanownej pani mam jeszcze coś specjalnego: pasterka: słomka i fular w groszki błękitne. Proszę przymrzeć — o tak, głęboko na oczka. Prześlicznie!

Pani Dzidzia dostawała już go rączki.

Najmodniejsze uczesanie



Najmodniejsze uczesanie: włosy lekko ondulowane w lekką grubych fal. Czoło w części zasłonięte grzywką.

Co kraj to obyczaj



Nikt widząc jego ośmiałość w tak dziwnym kapeluszu nie domyśliłby się, że to meksykańskie sambrero spoczywa na głowie dowódcy Legii amerykańskiej, przeznaczony do Meksyku, pałownika Spafforda.

KAPELUSZ SŁOMKOWY



Letni kapelusz słomkowy, przybrały karłowate „wstałka“ i metalowe kwiatki.

PAMIĘTAJ!

w Słonecznych, Lesistych

NAJLEPIEJ, NAJZDROWIEJ, NAJTANIEJ SPĘDZISZ LATO W DRUSKIENIKACH!

Informacje: Warszawa, Jerozolimka 89, Biuro w Polskim Klubie Turystycznym, Tel. 64-36, godz. 10-13.

Z ubiegłego tygodnia — Uroczystość w Kamionce.

Poświęcenie kamienia węgielnego Domu Ludowego. Przyszły Białostocki Lisków.

W swoim czasie donosiliśmy o założeniu Domu Ludowego w w. Kamionka gm. Zabłudów. Obecnie podajemy obszerniejsze sprawozdanie o uroczystym poświęceniu kamienia węgielnego w dn. 25 bm.

W godzinach popołudniowych rozpoczęła się zjazd uczestników uroczystości i zaproszonych gości. Przekładowy wiosenny dzień. Wied oddźwięki przystrojona w zieloność i barwy narodowe. Gustowna brama triumfalna. Zaproszeni zbierają się punktualnie. Zjazd bardzo efektowny. Samochody (należymy ich czterdzieści) jeden za drugim podjeżdżają na plac budowy, witane przez płomień uformowaną orkiestrę, złożoną z miejscowej młodzieży. Uroczystość kołową celebrowała ks. Dziekan kan. Chodyko w asyście Zabłu-

dowskiego proboszcza ks. dr. Kuźmickiego. Złożony chór dzieci z „Kursu Sycia i Kroju” oraz „Przedszkole” odśpiewuje szereg pieśni religijnych i patriotycznych. Po przemówieniu ks. kan. Chodyki Honorowy Prezes Domu Ludowego p. Starosta Biłek dokonuje wprawiania kamienia węgielnego. Następują podpisy obecnych na akcie erekcyjnym i przemówienia.

Przemawiają pp.: Prezes i ofiarodawca plecu M. Kawolin, Prezes T. Tenczyński, Starosta Biłek, Delegat W. Pietrzakowski, Wice-Wojewoda Skrzyński, w. dit Chilecki, naucz. Wiewiórkowski, rolnik Kurtyłowicz.

Akt erekcyjny, złożony w ładnej puszcze miedzianej zostaje wmurowany przez p. Vice-Woje-

wodę Skrzyńskiego. Orkiestra przygrywa nieustannie.

Przemówienia odznaczają się niezłomną wiarą w przyszłość i rzadką w dalszych czasach harmonijną pomysłową wszystkichmi warstwami społeczeństwa.

Serce rosło, oglądając uroczystości, jeden cud, z polską szlachtą polski lud.

Po zakończonej uroczystości uczestnicy zostają zaproszeni do gmachu szkolnego i po wspólnej zabawie opuszczają przyszły białostocki „Lisków” w pogodnym i sedecznym nastroju ze szczerem uznaniem dla inicjatorów i wykonawców wielkiego dzieła.

Szczegóły napadu

w grodzieńskim lombardzie.

W związku z wczorajszą wzmianką podajemy: Dnia 27 b.m. o godz. 7 m. 30 do lokalu lombardu miejskiego w Grodnie, do pokoju gdzie urzędował kierownik lombardu Stefan Szopski, wszedł nieznanemu osobnik i podając Szopskiemu kwit zastawny, zażądał pokazania mu zastawionego przez

niego pata. Gdy Szopski udał się do magazynu z garderobą, nieznanemu osobnik, idąc za Szopskim, uderzył go w głowę tępym narzędziem lekko raniając, a następnie zrabował 2,157 złotych 87 gr. z niezamkniętej kasy i uciekł w niewiadomym kierunku.

Dziecko w płomieniach.

Dnia 26 b. m. w Szczawinie, gminy Szczawin, powiatu ostrołęckiego od iskry lokomobili spaliła się szopa dworska i 70 budynków

mieszkalnych i gospodarczych wraz z inwentarzem. W płomieniach zginęło czteroletnie dziecko Ludwika Parzysa.

Na srebrnym ekranie.

„Huragan”! Największy film polski, wykonany olbrzymim wysiłkiem i nakładem kosztów, o jakim nie marzyła dotąd krajowa wytwórczość filmowa!

Zacznymy rywalizować z zagranicą. Bezstronni, fachowi obserwatorzy, którzy oglądali „Huragan” na prywatnych pokazach w Paryżu, Berlinie i Wiedniu zakochali się w rozmachem i wartości artystycznej tego obrazu. Sceny batalistyczne zachwycają ich. Według ich oceny stoją one na wyżynie najlepszej produkcji amerykańskiej.

Wprężnięto do realizacji „Huraganu” dziesiątki aktorów, tysiące statystów, tłumy mechaników, dekoratorów, techników. Korzystano z pomocy całych pułków piechoty i kawalerii. Użyto

do zdjęć nocnych agregatów sprowadzonych z zagranicy o sile kilku tysięcy amperów. Zaangażowano pierwszorzędnych europejskich operatorów i architektów. Zbudowano 34 dekoracje (największy dotychczas film polski miał ich 11).

„Huragan” pokazał, że można w Polsce wykonać precyzyjne zdjęcia, znaleźć cudowne plenery, wyreżyserować monumentalne sceny zbiorowe. „Huragan” dał Polsce perłę, artystę z Bożej łaski, Zbyszka Sawana, aktora o którego dziś już ubiegają się wytwórnie zagraniczne.

To też nie dziwne, że wkrótce nie będzie w Białymstoku ani jednego człowieka, któryby nie zobaczył „Huraganu” w wyświetlonej w kinie „Modern”.

Ogólne Zgromadzenie

Komitetu Wojewódzkiego Ligi Obrony Pow. Państwa.

Zarząd Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. w Białymstoku niniejszym podaje do ogólnej wiadomości, że w dniu 2 maja r. b. o godz. 5 p. p. w lokalu Sekretariatu Komitetu (Gmach Województwa) odbędzie się Ogólne Zgromadzenie Komitetu Wojewódzkiego L.O.P.P. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu Komitetu za rok ubiegły,
2) Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej za rok ubiegły,
3) Wybory członków do Kom. Wojewódzkiego,
4) Wolne wnioski.
Prawo głosu na Ogólnym Zgromadzeniu przysługuje wyłącznie delegatom poszczególnych Komitetów Powiatowych.
Wstęp dla członków i publiczności jest wolny.

Telefoniczne połączenie z Sowdepją.

W swoim czasie pisaliśmy o podaniu Zw. Wielkiego Przemysłu w sprawie rozmów telefonicznych z Moskwą. Obecnie dowiadujemy się, że

Ministerstwo poleciło miejscowemu Urzędowi przeprowadzenie prób połączeń telefonicznych z Moskwą i Mińskiem. Próby wypadły dodatnio.

Lustracja higieniczna.

W dniu 27 b. m. Inspektor Departamentu Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn. p. Hryszkiewicz przy udziale Naczelnika Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego dr. Brodowicza, Lekarza Powiatowego dr. Kozubowakiego i Naczelnika Wydziału Zdrowia dr. Lewitta

oraz kierownika Komisariatu na miasto p. Świerczka przeprowadził lustrację w zakładach fryzjerskich, piekarniach i hotelach. Jak dowiadujemy się, wyniki lustracji zakładów fryzjerskich są dobre, natomiast wiele piekarni będzie musiało ulec zamknięciu.

Pożar w harmonji.

W dniu 28 b. m. o godzinie 3 m. 5 po przybyciu z Wilna do Białegostoku pociągu pociągów pocztowych Nr. 708 w t. zw. harmonji przejecha-

wej, pomiędzy wagonami 1 i 3 klasy od iskry powstałej z parowozu wybuchł pożar. Ogień stłumiła służba kolejowa.



W każdym biurze powinna się znajdować najlepsza amerykańska MASZYNA DO PISANIA „Underwood”
Jen. Przedstaw.
G. Gerlach - Warszawa,
Ossolińskich 4.

Tanie, najlepiej, najtrwałsze, dogodnie warunki.

AKUMULATORY DO RADJA SAMOCHODÓW, TELEFONÓW DLA SILY, ŚWIATEŁ POLSKIEGO TOW. AKUMULATORÓW w Białej.
Medal złoty na Targ. Wsch. w r. 1926. Medale złote, srebrne — Dyplomy: w Paryżu, Chicago, Lwowie i t. d.

RADJO ODBIORNIKI
Bez wymiennych cewek Od najprostszych 2-u lampowych do luksusowych 7 lampowych.
Przeróbka Radjo-Odbiorników starych typów na nowoczesne aparaty.
Przebijanie transformatorów zepsutych. Demonstracja aparatów. Od 10 do 20 g.
Najwyższa nagroda za aparaty na wystawie przemysłu kraj. w r. 1927

Bracia PARYS
Białystok, Sienkiewicza 28-a tel. 5-05. 591

KREM Calimi METAMORPHOSA
Radikalnie usuwa piegły, wągry, zmarszczki i inne wady cery

BYT ZAPEWNIONY
Stołeczne Kursy Samochodowe
H. PRYLIŃSKIEGO
Warszawa, Aleje Jerozolimskie 27.
SZYBKI I GRUNTOWNE nauczanie. OPIEKA I MIESZKANIE dla przyjezdnych.
Kursy zawodowe i gentlemenkie. 595

Obwieszczenie.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, jako Rejestrowy, obwieszcza, iż do rejestru handlowego działu A wciągnięte zostały następujące firmy.

(Ciąg dalszy)
W dniu 24 marca 1928 r.

Pod Nr. 5584. Firma przedsiębiorstwa „Wasilkowska Sukienne Manufaktura, Repelaki, Zadworzański i S-ka, spółka firmowa”, przedmiot: wyrób i sprzedaż sukna własnej produkcji, siedziba Białystok, ulica Różańska nr. 4. Spółnikami są: Raisa Repelaka, Chaćkiel Oleszkowski, Chaim Zadworzański i Rechoma Zadworzańska zamieszkałi pierwaza w Białymstoku, przy ulicy Sienkiewicza pod nr. 38, a pozostali: urzej w m. Wasilkowie, powiatu białostockiego. Wszelkie zobowiązania firmy, waktale, tyra, czeki i pełnomocnictwa winny być podpisywane pod stemplem firmy przez Raisę Repelakę i Chaima Zadworzańskiego łącznie. Reprezentacją firmy przed wszelkimi władzami, urzędami i osobami należy również do Repelakę i Zadworzańskiego. Spółnicy Chaim Zadworzański i Raisa Repelaka upoważnili Mowszę Zadworzańskiego, zamieszkałego w m. Wasilkowie i Abrama Repelakę, zamieszkałego w Białymstoku, przy ul. Sienkiewicza pod nr. 38, do reprezentowania firmy przed wszelkimi urzędami i osobami, do podpisywania łącznie pod stemplem firmy, waktali, tyra, czeków, pełnomocnictw i wszelkich zobowiązań, do odbierania wszelkiego rodzaju kwot pieniężnych spółce przypadających korespondencji, towarów i ładunków z prawem substytucji.

Pod Nr. 5585. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż obuwia — Sara Goldszmidt”, siedziba m. Supraśl, pow. białostockiego, właścicielka Sara Goldszmidt, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5586. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Julian Himik”, siedziba wieś Studzianka, gm. Czarna Wieś, pow. białostockiego, właściciel Julian Himik, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5587. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Chana Kalina”, siedziba m. Ciachanowice, pow. białostockiego, właścicielka Chana Kalina, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5588. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Ignacy Karzewski”, siedziba wieś Białousy, gm. Janów, pow. sokólskiego, właściciel Ignacy Karzewski, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5589. Firma przedsiębiorstwa „Przedsiębiorstwo — Borys Kotok”, przedmiot: wyrób przędzy z powierzonych surowców, siedziba Białystok, ulica Polna nr. 19, właściciel Borys Kotok, zamieszkały w Białymstoku, przy ul. Polnej pod nr. 17.

Pod Nr. 5590. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż skór — Szejna Lewin”, przedmiot: sprzedaż skór i dodatków szewskich, siedziba m. Trzcianne, pow. białostockiego, ul. Tykocińska nr. 160, właścicielka Szejna Lewin, zamieszkała tamże.

Pod Nr. 5591. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Jan

Mincewicz, siedziba wieś Studzianka, gm. Czarna Wieś, pow. białostockiego, właściciel Jan Mincewicz, zamieszkał tamże.
Pod Nr. 5592. Firma przedsiębiorstwa „Czesław Piechociński”, przedmiot: dzierżawa pułku przy Reursie Obywatelskiej, siedziba Białystok, ul. Sienkiewicza nr. 1, właściciel Czesław Piechociński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5593. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Szymon Piechowski”, siedziba wieś Baciuty, gm. Choroszcz, powiatu białostockiego, właściciel Szymon Piechowski, zamieszkał tamże.

Pod Nr. 5594. Firma przedsiębiorstwa „Josef Rozenberg”, przedmiot: skup drzewa budowlanego, celem odsprzedaży, siedziba Białystok, ulica Dąbrowskiego nr. 23, właściciel Josef Rozenberg, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5595. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Julian Skobodziński”, siedziba wieś Kraśna Polwaczna, gm. Kalinówka, pow. białostockiego, właściciel Julian Skobodziński, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5596. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Abram Tartacki”, siedziba Białystok, ulica Żydowska nr. 12, właściciel Abram Tartacki, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5597. Firma przedsiębiorstwa „Sklep spożywczy — Kazimierz Waleśko”, siedziba Białystok, ul. Kanibowska nr. 5, właściciel Kazimierz Waleśko, zamieszkały tamże.

Pod Nr. 5598. Firma przedsiębiorstwa „Sprzedaż artykułów spożywczych i resztek towarów białostockich — Sroł Witański”, siedziba m. Jasionówka, gm. Kalinówka, powiatu białostockiego, właściciel Sroł Witański, zamieszkały tamże.

(Ciąg dalszy nastąpi)

2 MILJONY DOLARÓW
wynosiły koszty największego filmu
CHANA WUJA TOMA
Wkrótce w kinie „Modern”

HEMOROIDY
STAN ZAPALNY-KRWAWIENIE SWĘDZENIE
USUWA HEMORIN-KLAWE

Izaak Josef LERAZZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
od 10 do 11 od 4 do 8 w. Ul. Warszawska 26 7, telefon 60.

Lekarz dentysta
Leon Kopelman
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
Przyjmuje od godz. 3 do 8 pp. w niedziele od 10 do 2 pp. Białystok ul. Lipowa 17 Tel 11-52

NIESPOTYKANY DOTYCHCZAS W BIAŁYMSTOKU
WYBÓR MATERJAŁÓW
najprzedniejszych gatunków i najmodniejszych deseni
NA UBRANIA I PALTA MĘSKIE I DAMSKIE,
wobec nadchodzącego sezonu poleca firma
WISZNIA i OCHRYMSKI
BIAŁYSTOK,
Sienkiewicza Nr. 1 (front, l-o piętro).
Telefon Nr. 9-12.
P.T. Urzędnikom Państwowym i Komunalnym na podstawie orderów lub legitymacji —
długoterminowe spłaty!

Przebiegło wywołuje się Rwa, klujące bóle w członkach, stawach, obrzmienie mięsca, zniekształcone ręce i nogi kurcze, klucie, rwanie w tozmatych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często. Jako skutek cierpienia reumatycznego i podagrycznych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie wciąż choroba postępuje.
Proponuje uleczającą rozpuszczalną kwas moczowy kurację wodą mineralną która poprawia przemianę materji i zwiększa wydzielni, a więc łączy ten zwany uniwersalny, lub tajny środek leczy produkt, który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpi. ludzkości.
Każdemu próba bezplatna.
Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbe wraz z objaśnieniem w moich w wszystkich urzędowych składów i wóczas się mi przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego szybkiej skuteczności.
August Märcke, Berlin Wilmarstraße Bruchspierstr. 5. Oddział 1.